

BIS BIULETYN INFORMACYJNY AGH

Kraków

25 marca 1991 r.

Nareszcie jesteśmy!
Lepiej późno niż wcale.

Po wielu przygotowaniach, zachodach, w bólu i trudzie, zebrał się w końcu zespół redakcyjny Biuletynu Informacyjnego Samorządu. Chęć podzielenia się tym, co dzieje się wokół naszego samorządu zwyciężyła lenistwo. Potrzeba powołania do życia na nowo organu prasowego stała się jasna. Zdaliśmy sobie sprawę, że sami bez pomocy czytelników niewiele zrobimy. Spraw jest naprawdę dużo i ten numer jest jednym wołaniem o pomoc. Zasygnalizujemy wiele problemów, które chyba nie są znane w szerszym środowisku naszej uczelni. Może wielu ludzi nie wytrzyma i przyjdzie z chęcią zrobienia czegoś, co pozwoli zmienić tę denerwującą rzeczywistość. Bardzo na to liczymy. Nie proponujemy porzucenia szkoły, ale delikatną próbę rozglądnięcia się wokół siebie. Może by tak przestać dopasowywać się do otoczenia i zmusić otoczenie by dopasowało się do nas? Pragnęlibyśmy sprowokować studentów AGH do działania. Zapal wyborczy samorządów okazał się słomianym. Czy rzeczywiście na wydziałach nic się nie dzieje?

Czekamy na informacje!
Czekamy na WAS!

Redakcja



Stypendia na AGH

Dnia 22.01.91r zostało wprowadzone w życie Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie warunków, form, trybu przyznawania i wypłacania oraz wysokości świadczeń pomocy materialnej dla studentów studiów dziennych. Rozporządzenie to zawiera 3 szczególnie istotne dla studentów pkty:

1. Regulamin szczegółowy opracowuje każda uczelnia (Rektor, pracownicy uczelni do tego delegowani oraz przedstawiciele Samorządu);
2. Stypendia przyznawane są poszczególnym studentom na wnioski Wydziałowych lub Uczelnianej Studenckich Komisji Stypendialnych;
3. Ten, który nas najbardziej dotyczy (boli) mówiący że, "Łączna miesięczna wysokość stypendium socjalnego oraz za wyniki w nauce nie może przekraczać 90% pensji asystenta z poprzedniego miesiąca".

Na podstawie tego rozporządzenia dnia 12.02.91r. został opracowany Regulamin Stypendialny obowiązujący na naszej uczelni od dnia 1.03.91r. który stanowi, że:

- podstawa naliczania traktowana jest jako: 130 % z 90% zasadniczego uposażenia asystenta z poprzedniego miesiąca. Obecnie 90% z pensji asystenta wynosi 837.000 zł. Dochód na jedną osobę w rodzinie nie może być niższy od 50% z 90% zasadniczego uposażenia asystenta, a jeżeli jest niższy podciąga się go do tej kwoty.
- wysokość stypendium socjalnego nalicza się tak jak poprzednio odejmując od podstawy naliczania dochód na jednego członka rodziny. Stypendium za wyniki w nauce

str. 2 → dalej.

Ciekawostki!

Na Wydz. Geologii pan dziekan zakupił video do wydziałowej chaty w Miękinii. Obecnie rozgląda się za odpowiednim telewizorem.

Czy wszystkim wiadomo, że oprócz studentów zniżkę na PKP mają również wszyscy pracownicy AGH i ich współmałżonkowie?

Największym rygorystą jeśli chodzi o wstrzymanie stypendium socjalnego okazał się Dziekan Wydziału Metalurgicznego (2/3 wydziału) - sprawa do Rzecznika Praw Obywatelskich?

Fajna odpłatność za miejsce w DS-ie w Lublinie wynosi 540 tys. zł od osoby. Wliczono tam koszty remontów DS-ów.

Nowa Nomenklatura! Członkowie Prezydium URSS otrzymali bezpłatne wejściówki do klubu "Gwerek". Do pozostałych klubów otrzymają wkrótce.

NZS AGH w zamian za mienie zrabowane przez uczelnię w okresie stary wojennego otrzymał sprzęt o wartości ok. 75 mln zł. (w postaci 10 komputerów, oraz drukarki laserowej).

Grzesz Wątroba od dwóch tygodni jest członkiem NZS UW??!

Zespół Pieśni i Tańca został włączony darczyńcą Rektora do Ośrodka Kultury Studenckiej AGH.

Środki budżetowe pozostałe w ramach OPSS w wysokości 224 mln zł z 1990 roku zostały przekazane na konto BOK Rotunda.

Klub "Jaszczury" zostaje przejęty przez KRK NZS oraz RZ ZSP. Próba wzajemnej reanimacji.

Rektor zaproponował kupić kserografu na potrzeby URSS wraz z pionem Prorektora d/s Nauczania.

Sylwester organizowany przez prezydium OPSS kosztował (bagatela!) 353 mln zł.

W obecnej sytuacji politycznej ujawnienie liczby członków ZSP jest wysoce niewskazane - jak wynika z pisma do Pana Rektora, wystosowanego przez RZ ZSP.

Stypendia na AGH - c.d.

zostało pozostawione według starego systemu, przy czym zmieniły się procentowe wielkości kwoty jaka przypada za określoną średnią i tak za średnią:

4.00 - 4.30	40% z 90% pensji asystenta
4.31 - 4.60	60% z 90%
4.61 - 5.00	80% z 90%

Według zasady znajdującej się w rozporządzeniu mówiącej, że łączna kwota obydwu stypendiów nie może przekraczać 90% pensji asystenta, obcina się kwotę, która przekracza ten pułap. Stypendium socjalne przyznawane jest raz na semestr. Dla osób, które na początku semestru nie otrzymały stypendium soc., a w późniejszym terminie znalazły się w ciężkiej sytuacji materialnej istnieje możliwość przyznania stypendium na okres krótszy pod warunkiem, że przedstawia zaświadczenia z bieżącego miesiąca, z których wynika, że dochód na jedną osobę w rodzinie nie przekracza podstawy naliczania obowiązującej w danym miesiącu. Za trudną

FORMY I TRYB ODWOŁAŃ DLA OSÓB, KTÓRYM ZOSTAŁO OBCIĘTE STYPENDIUM

Student chcący ubiegać się o dostanie pełnej kwoty stypendiów (bez potrąceń), powinien wystąpić z podaniem (prośbą), do Wydziałowej Studenckiej Komisji Stypendialnej, która może w ramach rekompensaty przyznać takiemu delikwentowi zapomogę. Od orzeczenia tej komisji i Dziekana przysługuje mu prawo odwołania się do Uczelnianej Stud. Kom. Styp. oraz Prorektora i Rektora. Każdy student niezależnie od zaistniałej powyżej sytuacji może otrzymać zapomogę jeżeli znajduje się w przejściowo trudnej sytuacji materialnej. Zapomoga może być przyznana do kwoty: 80% z 90% pensji asystenta. Zapomoga przydzielana jest przez Dziekana na wniosek Wydz. Stud. Kom. Styp. oraz przez Rektora na wniosek Ucz. Stud. Kom. Styp. Zapomoga jest jednorazowa, ale może być przyznana jednemu studentowi więcej niż raz w roku.

Należy zauważyć, że regulamin stypendialny obowiązujący w naszej Uczelni jest pierwszym, jaki został zrobiony w Krakowie. Poza tym, jak nam wiadomo z dostępnych źródeł, nasz regulamin posiada najwyższą podstawę naliczania. Nic tylko się cieszyć. HURRA!!!

MAIY

CZYM ZAJMOWAŁA SIĘ ROS? (tańczyła)

W połowie lutego br. odbyły się dwa spotkania ROS, URSS-KZ Solidarność, w tym jedna pod przewodnictwem Rektora Garlickiego. Spotkania dotyczyły modelowego zatrudnienia na Miasteczku Studenckim. Poprzednia ekipa samorządu żądała zredukowania ponad 150 etatów w zarządzie osiedla, ale po wielu perypetiach (protokoły rozbieżności) stanęło na 54 etatach (oszczędność 120 mln zł w skali miesiąca). Wstępny projekt kierownika Ziolo proponował redukcję 6 etatów obsadzonych oraz 48 nie obsadzonych - istniejących na papierze. Władnie zwolnienie ośmiu 6 osób spowodowało konieczność dyskusji URSS i ROS z KZ "S". Dyskusja trwała łącznie około 3 godzin. Finałnym efektem rozmów były pozorne oszczędności, które nie przyniosły żadnych korzyści finansowych studentom.

"...Stoiemy po tej samej stronie barykady..." powiedział do szefa samorządu przew. KZ "S" prof. Kołęda (z pewnością tak, tylko samorząd nie ma tyle czasu co KZ "S" na jałowe dyskusje).

Na ostatnim posiedzeniu Senatu vice-przew. ROS Maciej Cwiek zaproponował zmianę nazwy osiedla studenckiego z "Miasteczko Studenckie im. XX-lecia PRL" na "Miasteczko Studenckie". Głosowanie było jednomyślne za zmianą.

Obecnie ROS zajmuje się:

- analizą kosztów miejsca w DS-ie wobec planowanej podwyżki do 330 tys. za miesiąc
- Rajdem Miasteczka
- Juveniliami 91

CZAREK

KOLEJNA ZMARNOWANA SZANSA

TEMPUS - to program EWG, którego główne biuro znajduje się w Brukseli; posiada swoje przedstawicielstwa w Pradze, Budapeszcie i Warszawie przy MEN-ie. Do zadań TEMPUS-a należy finansowanie międzynarodowej wymiany studentów oraz pracowników naukowych Wschód - Zachód. Sprawa polega na tym, że z naszej strony wpływa inicjatywa współpracy z danym Uniwersytetem (stypendium naukowe) lub firmą zachodnią (praktyki zawodowe), a TEMPUS, krótko mówiąc, za to płaci. Należało najpierw podpisać projekt wymiany ze stroną zachodnią, skierować go za pośrednictwem warszawskiego przedstawicielstwa do Brukseli i czekać na zatwierdzenie lub ewentualne szczegółowe pytania biura.

I tu napotyka się na pierwsze problemy. Biuro TEMPUS-a w Warszawie działa delikatnie mówiąc fatalnie. Nikt nic o niczym nie wie, nie wiadomo do kogo się zwrócić o informację. Na pytania telefoniczne nikt poza panią Hofmanową nie umie odpowiedzieć, a ową panią uchwycić telefonicznie jest wyjątkowo trudno. Termin składania ofert na rok 1991/92 upłynął 15 marca 1991. Poza tym zniesiono reguły kwalifikacji na praktyki studenckie w ramach projektów ministerialnych (egzamin językowy, warunek studiowania) co spowodowało, że wyjeżdżają ludzie przypadkowi, nie znający języka, nie mający już nic wspólnego z nauką. Ludzie ci po wyjeździe nie uczestniczą w programie praktyk, lecz zwykłe podejmują pracę "na czarno". Sytuacja ta kompromituje stronę polską, zwłaszcza że średnio na jednego uczestnika kilkumiesięcznej praktyki przypada ok. 5500 USD.

Intencją Zjazdu było zapobieżenie takim przypadkom i rozwiązanie biura TEMPUS-a przy MEN-ie oraz powołanie na to miejsce nowego kompetentnego ciała w pełni wywiązującego się z powierzonych jej zadań. CZAREK



ZASŁYSZANE NA ZJEZDZIE

Słownik Parlamentarny

Osoba, która była na zjeździe po raz pierwszy mogła odnieść wrażenie że znajduje się w Sejmie (jeśli już wcześniej tam była). Albo prędzej na jakimś sejmiku: totalne gadulstwo, czepianie się szczegółów, wytykanie błędów swoim potencjalnym konkurentom, ataki personalne, wyszukiwanie zawiłych kruczków prawnych między paragrafami, dyskusje swoiście akademickie, brak zaufania, kłótnie - a wszystko to ma służyć jasności podejmowanych uchwał. Do tego należy dodać równie ważne strategie i rozgrywki kulturalowe co bardziej doświadczonych zjazdowiczów. Słowem: POLSKA DEMOKRACJA! - dość śmieszna dla osób postronnych, obserwatorów a z pewnością rzutuująca na obraz całości Zjazdu. Należy ubolewać w tym miejscu, że stołeczne *mass media* (zjazd miał przecież miejsce w Warszawie) nie zostały poinformowane. Wszyscy mieliby możliwość przyjrzenia się narodzinom porozumień.

Abym jednak oddać skromnie atmosferę Zjazdu, przytoczymy kilka ciekawszych zwrotów i formuł słownych, które ponoć egzystują od wieków, są powszechnie używane w dyskusjach "na szczeblu wyższym", a jakie padały w Studenckim Parlamencie (wyjątki):

ad rem - odpowiedź na zarzuty;

ad voce - dodanie czegoś do przedmowy;

obydwa powyższe zwroty to zalegalizowana forma kłótni;

ad hoc - coś ni w p... ni w oko;

consensus - zwięźstwo Krakowaj;

post factum - dyskusje po zerwaniu zjazdu;

lego artis - czajenie się za drzwi sali;

bić pianę - zwięzły sposób wypowiadania myśli;

"zarzut, który nie jest atakiem personalnym" - brutalne wyzwisko z tyłu sali pod adresem mówcy;

zbieramy kłacki - groźba zerwania zjazdu;

patologia zjazdu - zerwanie obrad;

Zjawiska anarchizujące - G. Wątroba na zjeździe;

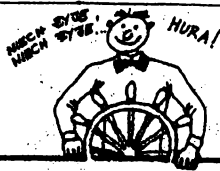
zachowanie twarzy wobec ciała - ???

quod penis aqua labor - kto ścią w obradach?

i wiele innych

(gumowe ucho)

XIII ZJAZD



Samorządu

W dn 9-10 marca br. odbył się w Warszawie kolejny już, XIII Zjazd Ogólnopolskiego Porozumienia Samorządów Studenckich. Spotkanie to zostało zorganizowane przez Samorząd SGH (dawnego SGPIS). Zjazd został nazwany przez jednego z uczestników "zjazdem ostatniej szansy". Widoczny był konflikt interesów dwóch ugrupowań i istniała groźba podziału ruchu samorządowego. Przy czym obie grupy rościły sobie prawo do reprezentowania ogółu studentów w MEN-ie, co w rezultacie mogło by doprowadzić do utraty reprezentatywności wobec władz. W zjeździe brali udział przedstawiciele ok. 50 wyższych uczelni (w tym dwóch oficjalnych delegatów i dwóch obserwatorów z AGH). Oprócz studentów uczestniczyli również: pani mgr inż. Anna Michalczyk - Naczelnik Wydziału Spraw Studenckich w Departamencie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, pani mgr Renata Barnak - pracownik MEN-u, zajmujący się sprawami kontaktów ze studentami oraz pan prof. Tadeusz Brzeziński - członek Rady Głównej, Przewodniczący Komisji d/s Studenckich.

Zjazdy OPSS organizowane są przynajmniej 2 razy w roku akademickim. Ich celem jest opiniowanie projektów i propozycji MEN-u, MON-u; wyrażanie protestów, składanie wniosków, wymiana informacji i doświadczeń pomiędzy samorządami poszczególnych uczelni. Obrady trwają zwykle 2-3 dni i bierze w nich udział ok. 100-120 osób. Koszt zjazdu (nocleg i wyżywienie) pokrywane są w całości z funduszy OPSS przyznanego corocznie z MEN (w roku 1990 wynosił 120 mln zł.). Koszty podróży pokrywane są przez poszczególne uczelnie.

Komisja Zagraniczna

Obrady przebiegały w potwornym chaosie, pod dyskusję poddano mianowicie regulamin komisji. Aż trzy razy zmieniano prowadzącą dyskusję. Ani Grzegorz Szczepański, ani Anna Jeager, ani Wojtek Kłoczek nie potrafili opanować "gorących głów" dyskutantów. Dyskutowany regulamin dawał zbyt duże upoważnienia przewodniczącemu komisji, na co pozostali nie mogli przystać. Omawiano punkt po punkcie. Niestety zjazd został zerwany (znowu!) i żadne ustalenia w tym względzie nie zostały podjęte. Czyli Komisja Zagraniczna niby jest, niby jej nie ma. A kontakty zagraniczne?

Komisja d/s Kultury

Głównym problemem, nad którym rozwinęła się dyskusja było usunięcie z niwy kultury studenckiej skompromitowanej organizacji ZSP oraz jej różnorodnych agend (Rady Kultury, Almaart, etc.). Problem ten jest szczególnie ważki w ośrodkach północnych: Koszalin i Szczecin, gdzie większość ośrodków kultury studenckiej pozostaje nadal w rękach ZSP. Organizacja tworzy Fundacje i inne formy obecności gospodarczej byle tylko nie oddać będących do tej pory w ich posiadaniu klubów i sprzętu, kupionego przecież z pieniędzy poszczególnych uczelni. Proponowano różne formy protestu - wybór raczej niewielki. Pozostaną zapewne dotychczasowe formy: happeningi i listy protestacyjne. ZSP ma osobowość prawną i pieniądze, w przeciwieństwie do Samorządów i wynikiem tego ZSP nadal jest traktowana poważnie przez władze niektórych miast. W przeciwieństwie do tamtejszych Samorządów Studenckich. Powstała Fundacja Almaart, która jest niczym innym jak zabezpieczeniem sprzętu i budynków (zdobytch w czasach rządów komunistów) przed zwrotem ich pierwotnym właścicielom. NOMEKLATURA...?

Anna



Akty Zjazdu

Osobowość prawna dla samorządów

Niektórzy przedstawiciele samorządów (zwłaszcza z Warszawy) uważali, że osobowość prawna nie jest konieczna, a nawet niepotrzebna Samorządom. Gdyby OPSS dostało osobowość prawną byłaby to kolejna "czapa", która z czasem obrosłaby strukturą podobną do struktury ZSP. Drugą stroną medalu przedstawili ludzie z Krakowa (czyt. Grzegorz Wątroba, UJ). Uważali oni, że tylko osobowość prawna daje możliwość przekazywania pieniędzy z MEN, przejmowania "majątku" po ZSP, organizacji i prowadzenia różnorodnych imprez, etc. Pomimo wielu kulturalnych uzgodnień, ostatecznego stanowiska w tej sprawie nie zajęto. A zatem kwestia otwarta jest nadal.

Komisja Pomocy Materialnej

Sytuacja materialna studentów po wejściu w życie rozporządzenia RM z dnia 22.01.1991 pogorszyła się. Nieprzekraczalna granica 90% zarobków asystenta stażysty jako całkowite stypendium (socjalne plus naukowe) spowodowała, że nie opłaca się dobrze uczyć /patrz artykuł: stypendia na AGH/. Próbowano jakoś temu zaradzić. Jest to trudne ponieważ każda uczelnia układa własny regulamin pomocy materialnej. Różnie przedstawia się również sytuacja finansowa poszczególnych szkół. Stąd różne propozycje obejścia przepisów. Między innymi proponowano przyjęcie w regulaminach odpowiednich paragrafów mówiących o przypadkach szczególnych, zwiększenie uprawnień Rektora, Dziekanów, utworzenie stypendium ministerialnego, zapomogi, różnorodnej ulgi w opłatach, etc. Nie przyjęto wiążących ustaleń.

Sprawy wojska

Zredagowano pismo do MON-u w sprawie wojska, tzw. SPR-y. Czytamy w nim, iż propozycje przedstawione przez Ministra Obrony Narodowej Kołodziejczyka są nie do przyjęcia przez społeczność studencką (12 lub 6 m-cy po studiach). Samorzady uważają, że najlepszą formą służby wojskowej jest służba zawodowa i taką formą będą lansować, nie widząc jednocześnie możliwości dalszej służby wojskowej odbywanej przez studentów na dotychczasowych warunkach.

Porozumienie branżowe

Wzorem Akademii Ekonomicznych oraz wyższych szkół medycznych, padła propozycja powstania Branżowego Porozumienia Samorządów Wyższych Szkół Technicznych. W skład porozumienia wejdą wszystkie politechniki oraz AGH. Inicjatorem tego pomysłu był Wojciech Marciniak z Politechniki Warszawskiej. Porozumienia branżowe już istniejące dowodzą, że poszczególne szkoły posiadają specyficzne problemy, związane z profilem szkoły. Poza tym wymiana doświadczeń jeszcze nikomu nie zaszkodziła. Potrzeby szkół technicznych różnią się nieco od potrzeb szkół "nie technicznych" np.: zaplecze dydaktyczno-techniczne, zatrudnienie absolwentów, etc. Powstała struktura należy oczywiście do formuły OPSS i nie zamierza z nikim konkurować, a jednocześnie może zwiększyć mobilność Zjazdów OPSS. CZAREK



Odnowiona tradycja



W dniach 10-12 maja br. odbędą się pierwszy raz od 1981 roku Juwenalia Studenckie. Komitet organizacyjny działa od 2 tygodni pod kierownictwem G. Wątroby. Impreza będzie składała się jednocześnie z kilku równoległych elementów - przede wszystkim Miasteczko Studenckie AGH, akademiki AR na 29 listopada oraz akademiki PK na Czyżynach. Osobą odpowiedzialną za Juwenalia na Miasteczku AGH jest przedstawiciel ROS P. Rozkrut. Co prawda program Juwenaliów nie jest jeszcze skonkretyzowany, ale można już w zarysie podać jego ogólną formę.

W pierwszym dniu tj. w piątek przed południem nastąpi umiarkowanie tablicy pamiątkowej ku pamięci zamordowanego przez SB Staszka Pyjasa. Po południu wraz z przejęciem "kluczy miasta" zacznie się 48 godzinne szaleństwo (w klubach studenckich o ile przez tak długi okres czasu wytrzymają kluby i studenci). W sobotę - niezliczone, niewyżyte, żadne zabawy hordy studentów (mamy taką nadzieję) - rozpoczną od przenarzu zwały szpaierem na Rynek Główny. Tam wyładują swoją energię w sposób oczywiście jak najbardziej kulturalny. Na wieczór dalszy ciąg programu, ale już na Miasteczku. Niedziela upływa pod znakiem gier, zabaw i rozrywk sportowych. Na Juwenaliach nie zabraknie również wyborów "NAJMILSZEJ". Organizatorzy przewidują także scenę otwartą na Miasteczku. Nie znamy jeszcze wielkości dotacji z Ministerstwa Edukacji oraz środków jakie przekażą na ten cel poszczególne uczelnie, dlatego też szczegóły przez nas podane nie są w 100% pewne. Mimo wszystkich znaków zapytania, jakie przed nami stoją szykuje się pyszna zabawa.

Komitet organizacyjny dyżuruje w każdą środę w godz. od 18-20 w pomieszczeniach ROS: DS-4 na miasteczku AGH tel. 37-20-79 lub 33-81-00 wew 37-04.

CZAREK

Gościliśmy... dyr. HTS !!!

1 marca z inicjatywy Pani Dziekan Wydziału Metalurgicznego odbyło się spotkanie z dyr. Huty im. Tadeusza Sendzimira Z. Borkiem.

Sala Wykładowa 104 (pawilon B-4) zgromadziła wielu zainteresowanych (więcej niż w sumie na wszystkich wykładach) m.in. Rektora AGH prof. Jana Janowkiego, pracowników oraz wielu studentów. Po krótkim wstępie pani prof. St. Jasieńskiej, głos zabrał dyrektor HTS. Po demagogicznej prelekcji sala zarzuciła gradem pytań bohatera spotkania. Problematyka była szeroka począwszy od perspektywy rozwoju zakładu, możliwości pracy dla absolwentów poprzez ochronę środowiska naturalnego aż do szczególnych problemów technologicznych w hucie.

Oto najciekawsze zasłyszane stwierdzenia i wypowiedzi: "...huta ma być przekształcona w 14 odrębnych, niezależnych zakładów...", "...powietrze ma być w 1996 roku takie jak w Lintzu (1986)...", "...rentowność zakładu liczona po polsku 41%, a w rozliczeniu zachodnim 34%...".

Co do stypendystów Huty im. T. Sendzimira, dyr. Z. Borek po indywidualnym przesłuchaniu zredukował o połowę tych, których iloraz inteligencji był mniejszy niż u generała N. Schwartzkopfa. Jest to uzasadnieniem na fakt, iż jednemu z absolwentów Wydziału Metalurgicznego zaproponowano stanowisko STRAŻNIKA ze stopniem SZEREGOWCA.

Reasumując - ciekawa inicjatywa spotkań z "bossami" wielkiego przemysłu hutniczego.

P.S. Może następnym gościem zaproponuje stanowisko "kaprala" absolwentowi AGH?

KOLA

Czarna karta historii Juwenalii

W dniu 7 maja 1977r. w Krakowie przy ul. Szewskiej 7 znaleziono ciało studenta V roku polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Stanisława Pyjasa. Był on znanym działaczem Komitetu Obrony Robotników, organizacji zwalczanej przez ówczesne władze PRL.

Przeprowadzone w tej sprawie postępowanie wyjaśniające nie dało żadnych rezultatów. Atmosfera panująca wówczas wokół tej tragedii, jak i polityczna nagonka na KOR nie sprzyjała znalezieniu sprawców tej zbrodni. Uzasadnia ona twierdzenie, iż mógł to być mord o charakterze politycznym. Zdecydowana większość uczestników i obserwatorów ówczesnych wydarzeń uważa, że zbrodnia ta była dziełem Służby Bezpieczeństwa. Nigdy jednak opinia ta nie znalazła wyrazu w oświadczeniu organów sprawiedliwości.

Środowisko akademickie nie zapomniało jednak o tym zabójstwie. Dowodem na to były coroczne demonstracje organizowane przez Niezależne Zrzeszenie Studentów w dniu śmierci Staszka Pyjasa. Potwierdzeniem, że sprawa ta w dalszym ciągu bulwersuje środowisko studenckie jest uchwała VI Krajowego Zjazdu Delegatów NZS z kwietnia ub.r. domagająca się wyjaśnienia okoliczności tej śmierci.

Uważamy, iż zmiany jakie zaszły w naszym kraju umożliwią doprowadzenie sprawy tej do końca i wskazania sprawców. Najwyższy czas, aby ludzie, dla których wydarzenie to stało się osobistą tragedią, znaleźli choćby namiastkę sprawiedliwości w formie publicznego oświadczenia wskazującego winnych tej śmierci. Rozumiemy, iż upływ czasu zatępił wiele śladów, wiele środków dowodowych uległo zniszczeniu. Jednak należy dołożyć wszelkich starań, aby w kolejną rocznicę śmierci Stanisława Pyjasa mordercy zostali publicznie napiętnowani.

Robert Bodnar

Czy wiesz, że ...

Pobory pracowników Studium Wojskowego na AGH wynoszą minimum 2,5 mln zł (z funduszu dydaktycznego).

W Opolu studenci płacą 100% za miejsce w DS-ie oraz 100% za wyżywienie w stołówce. Tyko naśladować!

Sensacje z Komisji Regulaminowej egzamin komisyjny ma być 24 godziny po ostatnim terminie. Zwolnienie lekarskie nie usprawiedliwia absencji na egzaminie. Ze strony studentów w pracach komisji uczestniczy T. Maikiewicz.

Rada Główna uniemożliwiła powstanie pięciu nowych uczelni m.in.: AM w Rzeszowie i Akademii Społeczności w Rzeszowie.

W 1990 roku AGH zaoszczędziła 24 mld z funduszy budżetowych oraz wypracowała 4 mld zysku. GRATULUJEMY! Czy część tych pieniędzy to fundusz stypendialny?

Decyzją Rektora funduszem Kół Naukowych dysponuje Samorząd.

Patronat nad Krakowskim 27 Festiwałem Piosenki objęło OPSS. Festiwal odbędzie się w dniach 15.05. br.

W DS I (Akkropolu) decyzją kierownika Miasteczka został wprowadzony "stan wojenny" w związku z ostatnimi huligańskimi wyrykami. Popieramy!.

CZAREK

Platna reklama w...? B!S!e!



Najnowsze przeboje muzyczne w wykonaniu Światowych Orkiestr Tanecznych pojawiły się już w Polsce. Rewelacyjne nagrania i wysoka jakość. Bardzo szeroki wybór.

Informacje DS-4, pok. 412A

Redaktor Naczelny: Janusz Słęk
Kolegium Redakcyjne: Ireneusz Czarniecki, Mariusz Janiowski, Arkadiusz Klińczyk
Skład: zespół
Spracowanie graficzne: Andrzej Sudoł
Redaktor Techniczny: Jacek Kaiecik

Numer zamknięto 21.03.91, godz. 3⁰⁰
Redakcja: AGH, paw. C2, pok. 17, tel. wew. 35-74

Druk: 76 AGH - 499/91 Nakład 1000 egz.